

Sygn. akt III KK 21/18

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 lutego 2018 r.,
sprawy D. F.
w przedmiocie wydania wyroku łącznego
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w L.
z dnia 25 sierpnia 2017 r., sygn. akt V Ka [...],
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 13 marca 2017 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem łącznym z dnia 13 marca 2017 r. w sprawie sygn. akt II K [...], połączył kary orzeczone wobec D. F. wyrokami:

- łącznym Sądu Rejonowego w R. Roki Sądowe w P. z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie II K 67/05/P – karę łączną grzywny,
- Sądu Rejonowego w R. Zamiejskowy Wydział Grodzki w P. z dnia 30 kwietnia 2008 r. w sprawie VI K 82/08/P – karę grzywny,
- Sądu Rejonowego w L. z dnia 28 maja 2008 r. w sprawie IX K 663/04 – karę łączną pozbawienia wolności i karę łączną grzywny,

- Sądu Rejonowego w W. z dnia 9 października 2008 r. w sprawie II K 885/01 – karę grzywny,
- Sądu Rejonowego w L. z dnia 27 czerwca 2014 r. w sprawie III K 1433/13 – karę pozbawienia wolności oraz karę grzywny,
- Sądu Rejonowego w W. z dnia 17 marca 2015 r. w sprawie IX K 9/13 – karę łączną pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny.

W konsekwencji dokonanych ustaleń Sąd I instancji wymierzył skazanemu karę łączną 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz 380 stawek dziennych grzywny przy określeniu wysokości stawki dziennej na kwotę 20 zł. W pozostałym zakresie w/w wyroki podlegają odrębnemu wykonaniu, natomiast umorzone zostało postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego w odniesieniu do innych rozstrzygnięć będących przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę skazanego, Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 25 sierpnia 2017 r., sygn. akt V Ka [...], zmienił rozstrzygnięcie Sądu I instancji w ten sposób, że:

- a/ przyjął, iż opisany w punkcie 14 komparycji wyroku łącznego – wyrok jednostkowy z dnia 17 marca 2015 r. w sprawie IX K 9/13, został wydany przez Sąd Rejonowy w C. IX Wydział Zamiejscowy w W. oraz z opisu przyjętego w tym wyroku wyeliminował słowa „*oraz karę łączną roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 240 stawek dziennych po 20 złotych*”;
- b/ przyjął, że orzeczona kara łączna pozbawienia wolności, o której mowa w pkt I zaskarżonego wyroku obejmuje nie karę łączną, ale kary jednostkowe pozbawienia wolności orzeczone wyrokiem Sądu Rejonowego w C. IX Wydział Zamiejscowy w W. z dnia 17 marca 2015 r. w sprawie IX K 9/13,
- c/ przyjął, że kara łączna grzywny dotyczy grzywien jednostkowych orzeczonych w sprawach opisanych w punktach 9, 10, 11 i 14 i określił jej wysokość na 200 stawek dziennych po 20 zł;
- d/ umorzył postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego co do kary orzeczonej wyrokiem opisanym w pkt 8;
- e/ w pozostałej części zaskarżony wyrok Sądu I instancji utrzymał w mocy.

Wyrok sądu odwoławczego został zaskarżony kasacją wniesioną przez obrońcę skazanego D. F.. Autor kasacji sformułował w niej zarzuty naruszenia

prawa procesowego polegającego na obrazie norm opisanych w przepisach art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i w zw. z art. 458 k.p.k., art. 105 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., powołał się na wystąpienie okoliczności wymienionej w art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. oraz wskazał na brak przestrzegania dyrektywy wynikającej z treści art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy kodeks karny i niektórych innych ustaw w zw. z art. 86 i nast. kodeksu karnego w wersji obowiązującej przed dniem 1 lipca 2015 r.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w L. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego D. F. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka podlegała oddaleniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Nie można zgodzić się z twierdzeniem, że w tej sprawie doszło do naruszenia przepisów art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 i w zw. z art. 458 k.p.k. w wyniku – jak pisze skarżący - braku prawidłowego zastosowania tych przepisów. Zauważyć trzeba bowiem, że sąd odwoławczy właśnie w wyniku uwzględnienia wywodów apelacji dokonał uzupełnienia nazwy sądu (wynikającej z czasowej zmiany w jego organizacyjnym funkcjonowaniu), który wydał jeden z wyroków podlegających połączeniu w ramach wyroku łącznego w tej sprawie (sygn. akt IX K 9/13 Sądu Rejonowego w C. Wydział Zamiejscowy w W.). Trafnie ustalił przy tym, że nie budzą wątpliwości dane identyfikujące ten wyrok. Autor kasacji słusznie upatruje podstawę prawną do dokonania takiej modyfikacji w normie art. 437 § 2 k.p.k., który wprost formułuje uprawnienie sądu odwoławczego do orzekania reformatoryjnego. Natomiast brak szczegółowego zreferowania sytuacji, która doprowadziła do przekształceń organizacyjnych w strukturze sądów i nadała części sądów rejonowych status wydziałów zamiejscowych, a także ramy czasowe w jakich taki stan funkcjonował, w realiach tej sprawy pozostawał bez istotnego wpływu na treść rozstrzygnięcia. Przypomnieć zaś trzeba, że skuteczność skargi kasacyjnej powiązana jest bezpośrednio z jednoczesną realizacją dwóch warunków ustawowych, tj. wykazania rażącego naruszenia prawa oraz przedstawienia argumentacji

potwierdzającej istotny wpływ takiego uchybienia na treść rozstrzygnięcia. Tymczasem, w tej sprawie skarżący nie wykazał, aby to od szczegółowego opisu normatywnych i organizacyjnych podstaw przekształceń w strukturze organizacyjnej sądów rejonowych zależała treść wyroku sądu odwoławczego.

Z podobnych powodów nie można było podzielić zarzutu naruszenia art. 105 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. Niezależnie od tego, czy ustalenie prawidłowej pełnej nazwy jednostki organizacyjnej Sądu I instancji, w której zapadł wyrok w sprawie o sygn. akt IX K 9/13, może być traktowane jako korekta oczywistej omyłki pisarskiej, czy też jest jednak zmianą ustaleń w tym względzie, w obu wypadkach uprawnienie do takiego postąpienia znajdowało się w gestii sądu odwoławczego. Wybór jednej z tych możliwości został powiązany przez ten Sąd z weryfikacją danych identyfikujących przedmiotowy wyrok. Trudno więc mówić o rażącym naruszeniu prawa, a wpływ potencjalnego uchybienia nie został wykazany (nawet nie podjęto takiej próby).

Nie sposób przy tym nie dostrzec, że w swoich rozważaniach dotyczących możliwości i prawidłowego trybu korekty wyroku Sądu I instancji w niniejszej sprawie, a w konsekwencji argumentacji mającej wspierać zarzuty kasacyjne, autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia sam popada w oczywistą sprzeczność. Z jednej strony twierdzi bowiem, że to brak zastosowania art. 105 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., a więc fakt niewykorzystania instytucji sprostowania orzeczenia, stanowił zarzucaną rażącą obrazę prawa, a z drugiej wywodzi, że *„w jego przekonaniu wyrok Sądu I instancji nie podlegał sprostowaniu”* (s. – 10).

Kolejny zarzut skargi kasacyjnej odwołuje się do rzekomego naruszenia dyrektywy wynikającej z treści „art. 439 pkt 7 k.p.k.”. Pomijając już nawet to, że przepis art. 439 k.p.k. dzieli się w pierwszej kolejności na paragrafy i dopiero w ramach § 1 wyodrębnione są kolejne jednostki redakcyjne określane mianem punktów, sama treść tego zarzutu oraz próba jej rozwinięcia (s. – 9 uzasadnienia kasacji) – nie dostarcza argumentów wskazujących na to, że podnoszona sprzeczność występuje *„w treści orzeczenia”*, a nie tylko wyraża się niekompletnym przywołaniem nazwy sądu, jak również czyni niemożliwym wykonanie orzeczenia. Zakładając – przynajmniej w części wstępnej kasacji – dopuszczalność korekty w postaci sprostowania, skarżący sam wskazuje proceduralną ścieżkę usunięcia

„sprzeczności”, na którą się powołuje. Niezależnie już nawet od tego, czy przedstawiona kwestia w ogóle mogłaby być traktowana jako sprzeczność w treści orzeczenia, to brak jest jakichkolwiek argumentów skarżącego uzasadniających przekonanie o spełnieniu drugiego elementu zawartego w treści art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k., tj. niemożności wykonania przedmiotowego wyroku.

W tej sytuacji, również i ten zarzut zamieszczony w kasacji obrońcy skazanego D. F. nie okazał się skuteczny.

Ostatni z zarzutów nadzwyczajnego środka zaskarżenia wniesionego w tej sprawie miał znajdować zakotwiczenie w prawie materialnym i odwoływał się do treści art. 4 § 1 kk w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy kodeks karny i niektórych innych ustaw w zw. z art. 86 i nast. kodeksu karnego w wersji obowiązującej przed dniem 1 lipca 2015 r. Autor kasacji wyraził przy tym przekonanie, że sądy obu instancji niesłusznie przyjęły, iż przepisami bardziej korzystnymi w zakresie orzekania o karze łącznej, były przepisy obowiązujące po dniu 1 lipca 2015 r.

Rzecz jednak w tym, że stanowisko to zostało sformułowane przy przyjęciu założenia, „*że wobec skazanego powinna mieć zastosowanie zasada absorpcji, a co najwyżej asperacji w rozsądnych granicach*”. Pomijając już znowu zagadnienie oceny przesłanek, jakimi w tym wypadku należałoby się kierować przy wyborze reguł kształtowania wymiaru kary łącznej, bo nie jest to rolą sądu kasacyjnego, takie postawienie problemu oznacza, że w istocie skarżącemu chodzi nie tyle o płaszczyznę prawa materialnego i problem wyboru norm prawnych kształtujących sytuację skazanego D. F., ile wprost wyrażoną próbę zanegowania wysokości kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonej przez sąd *meriti*. Nie wykazano zatem, że przepisy przywołane przez skarżącego zostały w ogóle naruszone, jak również nie powiązano rozwiązań z nich wynikających z istniejącą realnie sytuacją. O kształcie kary łącznej miałyby – stosownie do przedstawionego wyводу – zadecydować nie tyle normy prawa materialnego, które powołał autor kasacji, ale zastosowanie zasady absorpcji lub asperacji „w rozsądnych granicach”.

Takie postawienie zagadnienia oczywiście nie ma nic wspólnego z zarzucaną obrazą prawa materialnego, skoro trafność wyboru ustawy względniejszej miałaby zależeć od stopnia zastosowania redukcji łączonych kar,

należącej do sfery ocen w ramach sędziowskiego wymiaru kary, a nie prawa materialnego.

Zważywszy zatem na to, że wszystkie podniesione w kasacji zarzuty okazały się całkowicie chybione, a sformułowane w niej wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, podlegała ona oddaleniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie, obciążając skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

aw